

Sygn. akt V ACa 718/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Koźma
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SO del. Arkadiusz Kuta (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 9 lipca 2014 r. sygn. akt I C 256/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

VACa 718/14

## UZASADNIENIE

J. L. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwot 70.000 zł i 15.000 zł z odsetkami i kosztami tytułem zadośćuczynienia w związku z krzywdą wywołaną śmiercią ojca i brata w wypadku komunikacyjnym z dnia (...) roku .

Pozwany Zakład (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w T. , wyrokiem z dnia 9 lipca 2014 roku , oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu .

Sąd Okręgowy ustalił , że w dniu (...) roku doszło do wypadku drogowego , w którym zginęli M. P. (1) i M. P. (2) - ojciec i brat powódki . Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów

mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). W dniu 30 grudnia 2013 roku powódka zgłosiła ubezpieczycielowi żądanie wypłaty zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych w wysokości 70.000 zł w związku ze śmiercią ojca i 15.000 zł w związku ze śmiercią brata. Pozwany nie zajął stanowiska.

Uznał Sąd Okręgowy, że powództwo podlegało oddaleniu z braku podstawy prawnej żądania. W związku z tym oddalił wszystkie wnioski dowodowe zawarte w pozwie.

W rozważaniach odwołał się Sąd pierwszej instancji do art. 822 k.c., w brzmieniu obowiązującym w 1999 roku, według którego przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Istotą ubezpieczenia jest wejście ubezpieczyciela w sytuację prawną ubezpieczonego, w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej. O zakresie tej odpowiedzialności decyduje treść ogólnych warunków ubezpieczenia oraz przepisy prawa. Ustawa z 1990 roku o działalności ubezpieczeniowej wprowadzała obowiązkowe ubezpieczenie OC dla posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Zakres ochrony ubezpieczeniowej określały przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z § 10 z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani, na podstawie prawa, do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Pozwana Spółka co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z (...) roku, w którym zginął ojciec i brat powódki. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, korzystał z ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy ubezpieczenia OC zawartej z pozwaną. Okoliczności i skutki samego zdarzenia też były bezsporne. Pozwany kwestionował natomiast zasadę swojej odpowiedzialności wobec powódki. Zwracał uwagę, że w dniu (...) roku nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 k.c., dotyczący instytucji zadośćuczynienia za krzywdę dla najbliższych członków rodziny zmarłego, a osobom najbliższym zmarłego nie przysługiwały w to miejsce środki ochrony przewidziane na gruncie art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c.

Wywodzono dalej, że dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie relacji tego przepisu do art. 448 k.c. Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Pogląd ten Sąd pierwszej instancji podziela, ale roszczenia tego nie można jednak kierować do ubezpieczyciela. Wskazane rozporządzenie Ministra Finansów nie przewidywało możliwości wypłaty zadośćuczynienia dla osób bliskich zmarłemu. Zawarty w nim zakres roszczeń jest zamknięty. Nie podlega więc wykładni rozszerzającej. W § 10 nie przewidziano odpowiedzialności ubezpieczyciela za naruszenie dóbr osobistych osób nie będących bezpośrednio poszkodowanymi na skutek wypadku. Przyjęcie innej interpretacji prowadziłoby do nieuzasadnionego rozszerzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, na przykład o kompensację naruszenia dóbr osobistych osoby, która na skutek wypadku doznała ciężkich obrażeń ciała. Kalectwo pokrzywdzonego naruszałoby wówczas dobra osobiste jego bliskich związane z prawem do życia w pełnej, szczęśliwej rodzinie.

Sąd Okręgowy stwierdził następnie, że przed dniem 3 sierpnia 2008 roku brak było podstawy prawnej do przypisania ubezpieczycielowi odpowiedzialności za krzywdy wywołane naruszeniem dobra osobistego osoby bliskiej ofiary w oparciu o przepisy Kodeksu

cywilnego. Wówczas bowiem, na podstawie art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30.05.2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do polskiego systemu prawnego został włączony przepis art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z nim, w przypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, których skutkiem jest śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten nie ma zastosowania

do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie powołanego przepisu, zgodnie z zasadą *lex retro non agit*. Wcześniej obowiązywała jednolita linia orzecznicza, że nie ma w systemie prawa polskiego możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć poszkodowanego na rzecz osoby bliskiej. Ten sam pogląd wyrażony był jednoznacznie w piśmiennictwie. Obowiązek zadośćuczynienia powstaje tylko wtedy, gdy przewiduje to wyraźnie przepis ustawy, a świadczenia przewidziane w art. 446 § 3 k.c. są wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym. Odnotowano natomiast, że w przeszłości funkcję zadośćuczynienia zaczęto wiązać z roszczeniem z art. 446 § 3 k.c. Przepis ten przewiduje możliwość przyznania odszkodowania w przypadku pogorszenia się sytuacji życiowej osoby bliskiej zmarłego. W celu ochrony osób które utraciły najbliższego członka rodziny, sądy przy zasądzaniu świadczenia z art. 446 § 3 k.c. brały pod uwagę podobne przesłanki jak przy zadośćuczynieniu. Przyjmowano zatem, że przepis art. 446 § 3 k.c. dotyczy nie tylko szkody materialnej, ale również szkody o charakterze niematerialnym, które to pojęcie zbliżone jest, a wręcz tożsame z pojęciem krzywdy. Powyższe wskazywać ma, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że ustawodawca nie przewidywał przed dniem 3 sierpnia 2008 roku możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na jakiegokolwiek podstawie prawnej. Taki wniosek potwierdza także uzasadnienie powołanej wyżej ustawy z dnia 30.05.2008 roku ( właściwie - „ uzasadnienie projektu ustawy przyp. wł.). Z uzasadnienia tego wynikać ma, że wolą ustawodawcy było stworzenie możliwości przyznawania bliskim ofiar czynów niedozwolonych stosownego zadośćuczynienia, wobec braku takiej możliwości w obowiązującym stanie prawnym. Brak przepisu umożliwiającego przyznanie takiego zadośćuczynienia był świadomym aktem ustawodawcy przy uchwalaniu Kodeksu cywilnego z 1964 roku. Traktowanie więzi rodzinnych jako dobra osobistego podlegającego ochronie narusza zasadę równości stron umowy. Zakres odpowiedzialności zostaje zwiększony po stronie ubezpieczyciela. Nie zmienia się natomiast zakres obowiązków ubezpieczonego. Ubezpieczyciela kalkuluje ryzyka i w ślad za tym np. ustala wysokość składki ubezpieczeniowej. Musi więc wiedzieć za co odpowiada, żeby mieć zagwarantowane środki

na wypłatę ewentualnych świadczeń z tych tytułów. W tym przypadku natomiast ubezpieczyciel musiałby wypłacić świadczenie za ryzyko, którego w ogóle nie był świadomy w chwili zawierania umowy ubezpieczenia. Godzi to w zasadę pewności obrotu cywilnoprawnego oraz stwarza zagrożenie dla finansowej stabilności ubezpieczyciela.

Apelację od tego wyroku wniosła J. L. domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że na tej podstawie prawnej najbliższemu członkowi rodziny nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w sytuacji gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku oraz § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez przyjęcie, że nie ma podstaw do ustalenia, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do kompensowania następstw czynu niedozwolonego, którego konsekwencją jest przerwanie więzi między najbliższymi.

W uzasadnieniu przypomniano zasadnicze elementy stanu faktycznego, a następnie przekonywano, że wobec powstania krzywdy przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie można wyprowadzić z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Dalej uzasadnienie polega w zasadzie na cytowaniu wybranych orzeczeń Sądu Najwyższego, których węzłowe zagadnienia to: dopuszczenie stosowania art. 448 k.c. do roszczeń osób najbliższych, jeżeli śmierć pokrzywdzonego nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, identyfikacja podlegającego ochronie dobra osobistego - więzi rodzinnej, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, uznanie osoby dochodzącej zadośćuczynienia za pokrzywdzoną bezpośrednio, bowiem to właśnie najbliższym członkom rodziny zmarłego wyrządzona została krzywda, wyjaśnienie konsekwencji wprowadzenia art. 446 § 4 k.c. jako zawężającego krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. i ułatwiającego dochodzenie zadośćuczynienia, ale niewykluczającego przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w poprzednim stanie prawnym, dopuszczalność kierowania roszczeń przeciwko ubezpieczycielowi, jako mieszczących się w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, udzielenie pokrzywdzonemu realnej możliwości zaspokojenia świadczeń.

Pozwany Zakład (...) nie zajął stanowiska w postępowaniu apelacyjnym .

Sąd Apelacyjny w Gdańsku ustalił i zważył, co następuje

Apelacja J. L. okazała się zasadna i doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania . Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego , poprzestając na stwierdzeniu braku podstaw prawnych roszczenia powódki ( patrz także uzasadnienie zaskarżonego wyroku strona 4 - karta 67 ) . Nie rozpoznano także istoty sprawy , to jest Sąd Okręgowy nie zbadał czy jest ono słuszne i oddalił je a limine , uważając że pozbawione jest podstawy prawnej , to jest powódka nie ma legitymacji czynnej do jego dochodzenia . Stanowisko Sądu Okręgowego było błędne . Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ten ustali , czy w świetle art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. J. L. należy się zadośćuczynienie , to jest czy doznała ona krzywdy wymagającej kompensacji, a jeżeli tak to jaka kwota jest odpowiednia .

Zastrzec tylko trzeba , że w rozstrzyganej sprawie niedostatecznie eksponowano dotychczas tę okoliczność , że pozwem objęto w rzeczywistości dwa roszczenia , to jest żądania zasądzenia zadośćuczynienia w związku z krzywdą wywołaną śmiercią w wypadku drogowym ojca i brata powódki . W konsekwencji niezbędna jest indywidualizacja okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do każdego z roszczeń . Artykuł 448 k.c. przewiduje zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną naruszeniem dobra osobistego , a nie za sam fakt tego naruszenia . Rzeczą zatem w ustaleniu konsekwencji jakie dotknęły powódkę w związku z nagłą śmiercią ojca i brata . Trzeba brać po uwagę stopień pokrewieństwa , rolę jaką w rodzinie pełniły osoby zmarłe , rodzaj i intensywność więzi łączących pokrzywdzoną ze zmarłymi, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią najbliższych , długotrwałość przeżywania okresu żałoby , skalę cierpienia i ich wpływ na bieżące funkcjonowanie powódki , wystąpienie zaburzeń będących skutkiem nagłego odejścia bliskich , stopień w jakim pokrzywdzona znalazła się w nowej rzeczywistości , jej wiek , leczenie doznanej traumy . Tylko część z tych okoliczności może być wspólna dla obu roszczeń . Powódka zdaje się zresztą dostrzegać te wymagania skoro wskazała różną wysokość żądań .

Jak chodzi o kluczowe dla rozstrzygnięcia zagadnienia prawne to wstępnie wskazać należy jeszcze , że zapatrywania prawne Sądu pierwszej instancji są wzajemnie sprzeczne . W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje się po pierwsze , że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w

postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku , a jedynie roszczenia takiego nie można dochodzić od ubezpieczyciela . Następnie jednak przeprowadza się wywód przeciwny , zakończony tezą o braku podstawy prawnej dla dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie przed dniem 3 sierpnia 2008 roku skoro dopiero wówczas wszedł w życie art. 446 § 4 k.c. , a w okresie obowiązywania Kodeksu cywilnego przed tą datą nie wprowadzono rozwiązania analogicznego do art. 166 k.z. Wydaje się , że kwestionuje się także istnienie dobra podlegającego ochronie .

Katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c. jest otwarty i dawał możliwość zaliczenia do nich więzi rodzinnych , których zerwanie powoduje cierpienie . Wyraźne wysłowienie w judykaturze dóbr osobistych podlegających ochronie , a nie wymienionych wprost w art. 23 k.c. , z natury rzeczy wynika z oceny zdarzeń przeszłych . Do sądów należy rozwijanie katalogu dóbr osobistych stosownie do ujawniających się nowych stanów faktycznych . Dochodzi wówczas do uwzględniania roszczeń z art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w reakcji na naruszenia wartości , które wcześniej były prawnie indyferentne . Nie ma zatem uzasadnionych podstaw aby stawiać zarzut niedopuszczalnego działania prawa wstecz .

Nie można się zgodzić z tezą , że przed 3 sierpnia 2008 roku nie było podstawy prawnej dla zasądzenia zadośćuczynienia . W dniu 28 grudnia 1996 roku weszła w życie ustawa z dnia 23 sierpnia 1996 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny ( Dziennik Ustaw Numer 114 pozycja 542 ) , w której nadano art. 448 k.c. nowe brzmienie - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu , czyje dobro osobiste zostało naruszone , odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną

na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Rzecz zatem nie w braku podstawy prawnej do kompensowania krzywdy wywołanej naruszeniem dóbr osobistych ile we wspomnianym już rozwinięciu ich katalogu, a to proces dynamiczny, będący pochodną zmian zachodzących w społeczeństwie i społecznych oczekiwań.

Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może uzasadniać przyznanie członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia, jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu powstałego przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (data wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dziennik Ustaw Numer 116 pozycja 731, wprowadzającej do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c.). J. L. przysługiwać może zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. o ile naruszono jej dobra

osobiste wynikające z więzi emocjonalnych jakie łączyły ją z M. P. (1) i M. P. (2) - ojcem i bratem. Jej zerwanie spowodować mogło cierpienie i poczucie krzywdy, czyniąc powódkę bezpośrednio poszkodowaną czynem niedozwolonym. Za skutki tego deliktu pozwany odpowiada bowiem zawierając umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązał się do kompensacji szkód wyrządzonych osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczony (art. 822 k.c.). Zarówno w tym przypadku, jak i innych znanych z praktyki sądowej oczywiste jest, że wielość bezpośrednio poszkodowanych deliktem nie jest zdarzeniem nadzwyczajnym. Różna może być także podstawa prawna ich roszczeń. Nowelizacja art. 446 k.c., która weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku, polegająca na dodaniu § 4, nie pozbawiła członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w przypadku gdy czyn niedozwolony popełniony został przed tą datą. Taki pogląd, tu cytowany za uzasadnieniem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku (III CZP 32/11), jest już ugruntowany w judykaturze, która w aktualnym stanie prawnym akceptuje dualizm środków prawnych zdalnych do zastosowania dla zadośćuczynienia krzywdzie doznanej przez bliskich zmarłego. Na skutki nowelizacji spojrzeć trzeba w ten sposób, że wejście w życie art. 446 § 4 k.c., przy pozostawieniu w porządku prawnym art. 448 k.c., oznacza dopuszczalność wyboru spośród dwóch podstaw prawnych, a w okresie przed 3 sierpnia 2008 roku, możliwość oparcia powództwa osoby bliskiej na art. 448 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie V CSK 320/13).

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stoi § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dziennik Ustaw Numer 96 pozycja 475). Według jego ustępów 1, 3 i 4 z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie Jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrzuciła szkodę ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Zauważyć należy zatem, że wobec niewątpliwego zawarcia umowy ubezpieczenia przed zdarzeniem uzasadniającym pozew oraz powstaniem tego deliktu przed dniem 25 kwietnia 2000 roku,

uwzględniać należy treść tego właśnie rozporządzenia, a nie powołanego w apelacji rozporządzenia z 24 marca 2000 roku. To ostatnie bowiem weszło w życie w dniu 25 kwietnia 2000 roku, zastąpiło rozporządzenie z dnia 9 grudnia 1992 roku oraz nie zawiera norm każących inaczej oceniać zakres temporalny obu aktów prawnych. Kwestia ta ma jednak znaczenie tylko porządkujące wywód, bowiem oba rozporządzenia zawierają w interesującej części jednaki postanowienia. Stąd także aktualne jest odwoływanie się do stanowiska zawartego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 roku w sprawie III CZP 67/12 - przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej / ... / nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Stanowisko Sądu Najwyższego i jego motywy Sąd Apelacyjny w Gdańsku podziela. Zauważyć należy tylko, że wbrew teom z uzasadnienia zaskarżonego wyroku treść § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności

cywilnej nie zawiera treści wykluczających zaliczenie do roszczeń zaspokajanych przez ubezpieczyciela żądań zapłaty zadośćuczynienia na rzecz bliskich osoby, która zginęła w wypadku drogowym, za który odpowiedzialność ponosił ubezpieczony. Wymienia się tylko następstwa wypadków związanych z ruchem pojazdów drogowych w postaci śmierci, uszczerbku na zdrowiu lub mieniu, których powstanie rodzi roszczenia przeciwko ubezpieczycielowi. Nie można przywiązywać się do zastosowanej nomenklatury o „przysługującym odszkodowaniu”. Tak jak nie wykluczano dochodzenia przez poszkodowanego roszczeń tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia ani roszczeń bliskich zmarłej ofiary wypadku drogowego opartych na art. 446 §§ 1 - 3 k.c., tak i nie stoi on na przeszkodzie roszczeniu z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. W ramach „odszkodowania” kompensuje się zarówno szkody majątkowe jak i niemajątkowe, a także roszczenia będące następstwem śmierci ofiary wypadku drogowego, których dochodzą osoby nie będące uczestnikami tego zdarzenia, a ich krzywda wymaga zadośćuczynienia. Zaznaczyć należy jedynie, że celem tej normy (tj. § 10 rozporządzenia) było w pierwszym rzędzie udzielenie poszkodowanym gwarancji rzeczywistego zaspokojenia ich słuszych roszczeń, co w przypadku bezpośredniej i wyłącznej odpowiedzialności sprawców byłoby często niepewne. Rolę tę pełni obecnie zbliżony pod względem normatywnym art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (obecnie tekst jednolity z 2013 roku Dziennik Ustaw

pozycja 392). Rozważania odnośnie kalkulacji ekonomicznych ubezpieczyciela mają charakter pozaprawny. Zauważyć można jedynie, że ryzyko gospodarcze jest wkomponowane w działalność pozwanego, podobnie jak innych przedsiębiorców.

Wbrew wywodom pozwanego Zakładu (...) zawartym w odpowiedzi na pozew (karty 32 - 37) przedstawione wyżej stanowisko nie stanowi incydentalnej próby wykładni opisywanych norm, a nawiązuje do jednolitego już stanowiska Sądu Najwyższego. Zawodne jest odwoływanie się do wyroków wskazanych w uzasadnieniu wspomnianego pisma procesowego pozwanego bowiem są to zazwyczaj orzeczenia dawniejsze lub orzeczenia sądów pierwszej instancji. Na potwierdzenie tez stawianych przez pozwanego wymieniono tam, między innymi, wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 14 kwietnia 2014 roku w sprawie IC (...), a ten uchylony został wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie I ACa (...), a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, z przyczyn tożsamych z powołanymi w niniejszej sprawie. Trzeba wreszcie wskazać, że zapatrywania prawne Sądu Najwyższego zebrano ostatnio w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 27 czerwca 2014 roku w sprawie III CZP 2/14. Sąd Najwyższy, orzekający w składzie siedmiu sędziów, odmówił co prawda podjęcia uchwały, ale na podstawie art. 60 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym stosowanego a contrario, to jest z powodu braku rozbieżności w orzecznictwie sądowym odnośnie dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej gdy doszło do tego przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., objęcia tego roszczenia ochroną wynikającą z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierujących pojazdami i określenia rodzaju dobra osobistego chronionego przez prawo.

Rozważania Sądu Okręgowego odnośnie przesłanek przyjmowanych uprzednio za istotne przy zasądzeniu odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej bliskich zmarłego (art. 446 § 3 k.c.) są ogólnie trafne. Zauważyć jednak należy, że potwierdzają one raczej trwałość tendencji do udzielania ochrony dobrom niemajątkowym bliskich zmarłego. Efektywnym sposobem zaspokajania tych roszczeń stało się ich opieranie na podstawie z art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. Rozwiązania wymagają najwyżej przypadki gdy osoba, która uzyskała świadczenie z art. 446 § 3 k.c., uwzględniające także niemajątkowe elementy tego roszczenia, przedstawi żądanie zapłaty zadośćuczynienia. W rozstrzyganej sprawie kwestia taka jednak nie powstała.

Testem poprawności przedstawionej wykładni nie jest konstruowanie hipotetycznego roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych członka rodziny osoby, która na skutek doznania ciężkich obrażeń ciała pozostała niepełnosprawna (patrz uzasadnienie zaskarżonego wyroku strona 7 karta 70). Wbrew Sądowi Okręgowemu taki stan rzeczy nie

stanowi naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Sądzić należy, że nie ma obaw o uwzględnianie na podstawie art. 23 i 24 k.c. roszczeń o ochronę prawa do życia w szczęśliwej rodzinie. Granicą jest bowiem możliwość rozszerzenia katalogu dóbr osobistych o takie, które są sprawdzalne przy zastosowaniu dostępnych

środków dowodowych . Szczęście rodzinne nie poddaje się takiemu testowi . Dobra osobiste to wartości , które podlegają jednak niezbędnej obiektywizacji , a proponowana koncepcja dotyczy stanów wybitnie subiektywnych .

W tym stanie rzeczy , na mocy art. 386 § 1 k.p.c. , uchylono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania , pozostawiając temu Sądowi , na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. , rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.